

Chińskich agentów oskarżono o atakowanie Falun Gong w USA

31 maja 2023

Departament Sprawiedliwości USA twierdzi, że dwie osoby próbowały przekupić rzekomego urzędnika IRS, aby przyspieszyć kampanię Pekinu przeciwko prześladowanej grupie.



Prokuratorzy federalni oskarżyli dwóch mężczyzn o próbę przekupienia urzędnika państwowego dziesiątkami tysięcy dolarów w ramach planu mającego pomóc Komunistycznej Partii Chin (KPCh) w „obaleniu” prześladowanej grupy wyznaniowej Falun Gong. Zgodnie z dokumentami sądowymi ujawnionymi 26 maja, John Chen, 70-letni obywatel USA urodzony w Chinach i Lin Feng, 43-letni obywatel Chin, próbowali „manipulować programem informatorów urzędu podatkowego [IRS Whistleblower Program] poprzez przekupstwo i oszustwo”, aby pozbawić podmiot prowadzony przez Falun Gong statusu zwolnienia od podatku.

Informacje, które przekazali do urzędu podatkowego (ang. Internal Revenue Service, IRS), są „w istocie wadliwe i zawierają retorykę podobną do propagandy, którą władze ChRL [Chińskiej Republiki Ludowej] wykorzystują do usprawiedliwienia podporządkowania i nękania członków Falun Gong” – opisano w pozwie.

Chen i Feng, którzy mieszkają odpowiednio w kalifornijskim Chino City i Los Angeles, zostali aresztowani w swoich domach wczesnym rankiem w piątek – powiedział gazecie „The Epoch Times” rzecznik biura terenowego FBI w Los Angeles. Obydwu postawiono zarzuty spisku, przekupstwa i prania brudnych pieniędzy. Chen został zatrzymany bez kaucji, a U.S. Marshals Service (agencja Departamentu Sprawiedliwości – przyp. redakcji) przetransportuje go do Nowego Jorku. Przesłuchanie

Fenga w sprawie zatrzymania zostało przełożone na 1 czerwca. Do tego czasu pozostanie on w areszcie – powiedział gazecie „The Epoch Times” rzecznik Prokuratury Stanów Zjednoczonych w Los Angeles.

Prawnik Chena odmówił komentarza.

Ta sprawa jest pierwszym oskarżeniem ze strony władz USA mającym na celu powstrzymanie chińskiego reżimu przed atakowaniem Falun Gong – praktyki medytacyjnej opartej na Prawdzie, Życzliwości i Cierpliwości – w Stanach Zjednoczonych. W Chinach KPCh przez ostatnie 23 lata prześladowała tę grupę w niehumanitarny sposób.

Oskarżenia Departamentu Sprawiedliwości nastąpiły również po aresztowaniu dwóch osób, które rzekomo prowadziły tajny posterunek policji w Nowym Jorku w imieniu chińskiego reżimu. Według Departamentu Sprawiedliwości jeden z mężczyzn zorganizował kontrprotesty w Waszyngtonie na demonstracje praktykujących Falun Gong podczas wizyty chińskiego przywódcy Xi Jinpinga w USA w 2015 roku. „Wysiłki mające na celu manipulację i wykorzystywanie instrumentów obronnych rządu USA do realizacji autokratycznych celów władz ChRL są równie szokujące, co podstępne” – stwierdził prokurator Damian Williams w oświadczeniu ogłaszającym zarzuty.

Według Departamentu Sprawiedliwości od stycznia do maja Chen i Feng pracowali pod kierownictwem chińskich oficjeli, aby przygotować kampanię łapówkarską. Zgodnie z dokumentacją sądową ok. 21 stycznia przy omawianiu planu w rozmowie telefonicznej, która została nagrana, Chen wskazał jako swój zamiar osiągnięcie celu chińskiego reżimu, jakim jest „obalenie” Falun Gong. Zauważył przy tym, że chińskie „przywództwo” będzie „bardzo hojne” w finansowaniu nielegalnych płatności. Zgodnie z informacjami z pozwu, Chen powiedział podczas rozmowy nagranej tydzień później, że „po zakończeniu tej [...] sprawy [...] nagroda za pracę z pewnością zostanie przyznana w tym czasie”.

Na początku lutego Chen i Feng złożyli skargę sygnalisty do urzędu podatkowego (IRS) w New Windsor w stanie Nowy Jork, którą później Chen opisywał przed władzami jako korzystną dla amerykańskich podatników – podał sąd. Skarga ta, w której wielokrotnie używano zniesławiającego języka, jakim posługuje się chiński reżim w opisie Falun Gong, była „merytorycznie wadliwa” – stwierdzono w aktach. Stwierdzono również, że pracownicy urzędu doradzili odrzucenie skargi.

Jak podano w dokumencie, 14 maja obaj mężczyźni spotkali się w restauracji z tajnym agentem, który udawał urzędnika IRS, i obiecali zapłacić łącznie 50 000 USD za rozpoczęcie audytu podmiotu związanego z Falun Gong. Na tylnym siedzeniu pojazdu agenta Chen wręczył mu łapówkę w wysokości 1000 USD w banknotach o nominale 100 USD jako wstępną zapłatę. Agent miał otrzymać 60 proc. nagrody od IRS, jeśli skarga sygnalisty zostanie rozpatrzona pozytywnie – obiecywali Chen i Feng podczas spotkania w mieście Newburgh, stan Nowy Jork.

W rozmowie przechwyconej dwa dni wcześniej obaj wspomnieli, że otrzymają „wskazówki” od chińskiego funkcjonariusza, aby przeprowadzić plan za pośrednictwem chińskiej zaszyfrowanej aplikacji do przesyłania wiadomości, usunąć instrukcje funkcjonariusza oraz „ostrzec” i „zaalarmować” chińskiego funkcjonariusza, jeśli spotkanie nie przebiegnie zgodnie z planem. Zgodnie z dokumentem sądowym, podczas tych knowań Chen ostrzegł również osobę kontaktową, która przedstawiła go rzekomemu urzędnikowi podatkowemu i współpracowała z FBI, aby zachowała dyskrecję w sprawie planu nielegalnych płatności. „Jeśli powiesz zapłacić pieniądze, cholera, to zostanie ślad i będzie to kłopotliwe” – rzekomo powiedział Chen.

Tożsamość chińskiego funkcjonariusza pozostaje utajniona, ale Chen, w przechwyconej rozmowie telefonicznej podczas omawiania planu, powiedział, że jest on „tym, który zawsze odpowiada za te sprawy” – stwierdzono w pozwie. W pozwie odnotowano również, że represje wymierzone w Falun Gong są scentralizowane w „Biurze 610”, pozaprawnym organie, który

przez wiele lat miał główną siedzibę w megamieście Tianjin [w Tiencinie], w północno-wschodnim regionie Chin.

Nazwa miasta pojawiła się w rozmowie telefonicznej ok. 16 maja, po tym jak agent wysłał Chenowi e-mail z dokumentem rzekomo wskazującym na skierowanie skargi do działu audytu. Widząc e-mail, Chen zadzwonił do Fenga i poprosił go o udanie się do Nowego Jorku w celu dostarczenia uzgodnionej łapówki. Chen powiedział, że „ponownie skontaktuje się z Tianjin”.

W rozmowie telefonicznej z agentem tego samego dnia Chen potwierdził, że obaj prowadzili kampanię w imieniu Pekinu. Zgodnie z dokumentacją, Chen powiedział agentowi, aby „zaufał tym przyjaciom”. „Są jak bracia krwi. Rozpoczęliśmy walkę z [założycielem Falun Gong] dwadzieścia, trzydzieści lat temu. Oni zawsze są z nami” – rzekomo powiedział Chen. Powiedział, że „pieniądze są od nas wszystkich”, co zdaniem śledczego FBI odnosi się do chińskich władz. „Sprowadzanie pieniędzy do USA jest bardzo ryzykowne [...] trzeba użyć specjalnych metod. To wymaga trochę czasu” – powiedział Chen według dokumentu sądowego. Wyjaśnił, że wróci do Chin w czerwcu i zapłaci agentowi w ratach od lipca do września. „To bardzo dużo. W USA dziesięć tysięcy to koniec, i trzeba to zadeklarować. Cholera, nie chcę tego deklarować” – powiedział.

Feng wręczył tajnemu agentowi kolejną łapówkę w wysokości 4000 USD na Międzynarodowym Lotnisku Johna F. Kennedy’ego 18 maja, aby kontynuować plan. Tego samego dnia Chen powiedział agentowi w rozmowie telefonicznej, że wróci do Chin, aby zebrać więcej funduszy, i zleci Fengowi, by osobiście przekazał je agentowi w dwóch transzach po 25 000 USD w Nowym Jorku.

Według Leviego Browde’a, dyrektora wykonawczego Centrum Informacyjnego Falun Dafa, szczegóły sprawy pokazują, „jak praktykujący Falun Gong pozostają głównym celem ponadnarodowych represji KPCh”. „Pokazuje to również, jak daleko posunie się KPCh – przekupując urzędnika podatkowego w

celu złamania amerykańskiego prawa i zamiany amerykańskich instytucji w broń przeciwko niewinnym ludziom – aby spróbować postawić na swoim” – powiedział gazecie „The Epoch Times”. „Przyklaskujemy rządowi USA za podjęcie tych działań i zachęcamy go do energicznego ścigania agentów KPCh w całych Stanach Zjednoczonych, ponieważ stanowią oni zagrożenie nie tylko dla Amerykanów, którzy wypowiadają się przeciwko okrucieństwu w Chinach, lecz także dla naszych urzędników państwowych i samego systemu demokratycznego, który jest celem tych nielegalnych programów”.

Prokuratorzy w piątek opisali aresztowanie jako najnowszy wysiłek mający na celu stawienie czoła ponadnarodowej kampanii represji ze strony Chin. „Chińskie władze po raz kolejny próbowały, i nie udało im się, zaatakować krytyków ChRL w Stanach Zjednoczonych” – powiedział prokurator generalny Merrick Garland. Dodał, że Departament Sprawiedliwości „będzie nadal śledził, zakłócał i ścigał wysiłki władz ChRL, mające na celu uciszenie tych, którzy je krytykują, i rozszerzenie zasięgu reżimu na ziemię amerykańską” oraz będzie „bronił praw przysługujących każdej osobie w Stanach Zjednoczonych”.

„Departament Sprawiedliwości w dalszym ciągu ujawnia zuchwałe próby podejmowane przez chińskie władze w celu [prowadzenia] ponadnarodowych represji, tym razem poprzez próbę przekupstwa” – powiedziała zastępczyni prokuratora generalnego Lisa O. Monaco. „Jak dobitnie pokazują dzisiejsze aresztowania i oskarżenia o spisek, przekupstwo i pranie brudnych pieniędzy, nie będziemy tolerować wysiłków ChRL ani żadnego innego zagranicznego rządu w celu zastraszania, nękania lub podważania praw i wolności, z których korzystają wszyscy mieszkający w Stanach Zjednoczonych”.

Dyrektor FBI Christopher Wray powiedział, że „władze Chin po raz kolejny okazały swoje lekceważenie dla rządów prawa i norm międzynarodowych”. Przysrzekł, że jego agencja będzie „kontynuować konfrontację z wysiłkami chińskich władz, mającymi na celu łamanie naszych praw oraz tłumienie praw i

wolności ludzi w naszym kraju”.

Zastępca dyrektora FBI w Los Angeles Donald Alway powiedział, że domniemana działalność jest „sprzeczna z podstawowymi amerykańskimi wartościami”. „Ci, którzy praktykują ponadnarodowy ucisk w imieniu chińskich władz, muszą zostać pociągnięci do odpowiedzialności” – uzasadnił.

Autorstwo: Eva Fu

Współpraca: Linda Jiang

Źródło zagraniczne: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Źródło polskie: [Epochtimes.pl](https://epochtimes.pl)